

Anika Dąbrowska, Toast (za miłość)

Błogi stan i czy mogę czegoś więcej chcieć
Jestem tam, gdzie nie byłam nigdy wcześniej
Wiem, że każda zmiana wyjdzie mi na zdrowie
To twoja wina, więcej nie zaczynaj
Nie mogę już tak żyć i to mnie trochę spina
Cenny czas przeciekał mi przez palce

Ref. Dziś wznoszę toast za to, co mnie wyniszczyło
Toast za to, co mnie odmieniło
Uuu, miłość x2
Ale co mnie nie zabiło, mnie wzmocniło
I dlatego dziś powracam z nową siłą
Uuu, miłość x2

Jeden łyk, ta adrenalina kręci mnie
Mogę żyć, jak nie żyłam nigdy wcześniej
Wiem, że taka zmiana wyjdzie mi na zdrowie

Ref. Dziś wznoszę toast za to, co mnie wyniszczyło
Toast za to, co mnie odmieniło
Uuu, miłość x2
Ale co mnie nie zabiło, mnie wzmocniło
I dlatego dziś powracam z nową siłą
Uuu, miłość x2

Uuu, miłość x2

Nie wracam, to nie będzie się opłacać
Nie chcę więcej się zatracać, już nie

Ref. Dziś wznoszę toast za to, co mnie wyniszczyło
Toast za to, co mnie odmieniło
Uuu, miłość x2
Ale co mnie nie zabiło, mnie wzmocniło
I dlatego dziś powracam z nową siłą
Uuu, miłość x2